

# DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświęconych

Numer pojedynczy 10 marek.

**ADMINISTRACJA:** Rynek Kościuszki № 1. —  
Telefonu № 63 — Otwarta od godz. 9—2 i od 5—7 wiecz.  
**CENA OGŁOSZEŃ:** 1 wiersz nonp. przed tekstem 30 mk., za  
tekstem 10 mk., w tekście 40 mk. Nekrologi po 15 mk. za  
wiersz. Ogłoszenia drobne po 5 mk. za wiersz. Poszukującym  
pracy po 2 mk. Ogłoszenia, nadesłane po g. 6 wieczorem, liczą  
się o 20% drożej.  
Prenumerata z odnośnikiem do domu i przes. poczt. wynosi  
250 mk mies. Prenumerata przyjmuje się tylko miesięcznie.



**REDAKCJA:** Rynek Kościuszki № 1. — Tel. 63.

Redaktor przyjmuje codziennie od 11 r. do 1 popł.  
Sekretarjat redakcji czynny od 11 do 1 popł.  
i od 5 do 7 wiecz.

Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

## Co ofiarowano na Góry Śląsk.

Warszawa 13.6. (Pat.)  
Wedle zestawienia z dnia 1 ma-  
ja b.r. do polskiego komitetu plebi-  
scytowego nadesłano jako ofiary na  
cefe plebiscytowe G. Śląsk następu-  
jące kwoty:  
Mk. polskich 40342.149.13, marek  
niemieckich 1.599.843, dolarów  
34.279, nadto po dzień 1 maja zgło-  
szono lecz nie wpłacono marek pol-  
skich 2.825.275.

## Ciągnięcie II klasy.

Warszawa 13.6. (Pat.)  
Ciągnięcie II klasy 3 ciej polskiej  
państwowej loterii klasowej odbę-  
dzie się publicznie w środe i czwar-  
tek dnia 15 i 16 b. m.

## Posel Raczkowski nie pośredniczył.

Warszawa 13.6. (Pat.)  
Wiadomość zamieszczona w jed-  
nym z poniedziałkowych piśm wie-  
czornych, iż posel Raczkowski po-  
średniczył w pertraktacjach pro-  
wadzonych z ministr. spraw zagr.  
Skirmantem, w tym celu jeździł do  
Rzymu, jest całkiem bezpodstawną.

## Minister Skirmant i posel Raczkowski.

Warszawa 13.6. (E. E.)  
„Rzeczpospolita” donosi, że nowo  
mianowany minister spraw zagra-  
nicznych p. Skirmant nadesłał wi-  
adomość iż przejmując ofiarowane mu  
stanowisko. Przegl. Włecz. notuje,  
że nominacja p. Skirmanta była wy-  
nikiem podróży do Rzymu męża za-  
afonia prez. Witoso, posła Raczkow-  
skiego.

## Wiadomości w kilku wierszach.

Z Moskwy donoszą, że Komisarz  
(i. j. minister) do spraw zagranicz-  
nych Czeczera, astąpił. Stanowisko  
jego zajął jeden z najprzebieglej-  
szych agitatorów i agentów bolsze-  
wickich Litwinów (właściwie Finkel-  
sztejn z Białegostoku).

## Z kongresu rosyjskiego w Paryżu.

Paryż, 13. 6. (Pat.)  
Narodowy kongres rosyjski ma-  
jący obecnie swą siedzibę w Paryżu  
uchwalił rezolucję w sprawie metody  
walki przeciwko bolszewikom oraz  
reorganizacji Rosji na podstawie  
powszechnego głosowania, zappełnej  
wolności i również obywatelskiej i  
religijnej.

## Giełda warszawska.

Warszawa 13.6.  
Waluta St. Zjednocz. sprzed. 1270—  
kapno 1285.  
tranzyt 1250—1270.  
Rable cars. (500) sprzed. 285 kapno  
280.  
Berlin sprzed. 18-25 kapno 17-25.  
tranz. 17.25—18.25.  
Praga 17.70

## Nowe dymisje.

Warszawa, 13.6. (Tel. od wł. kor.)  
Na skutek sobotniej uchwały Rady Ministrów która przyjęła wnio-  
sek ministra robót publicznych o podwyższenie kredytów na odbudowę  
kraja do 12 miliardów.  
Minister skarba Steczkowski wniósł w niedzielę przedpołudniem  
podanie o dymisję. Jako następcę wymienił dyr. banku p. Michalskie-  
go. Ponieważ z astąpieniem ministra Steczkowskiego przewidywane jest  
astąpienie oba podsekretarzy stanu Rybarskiego i Weinfelda przeto na  
stanowisko podsekretarza stanu wymieniono kand. dyrekt. departamentu  
monopolowego dra Mikalciewskiego.

Warszawa 13.6. (Tel. od wł. kor.)  
W kołach sejmowych obiega pogłoska, że minister aprowizacji  
podał się do dymisji.

## Narady premjera z przedsta- wicielami stronnictw większości.

Warszawa 13.6. (Tel. od wł. kor.)  
O godz. 4 popołudnia odbyła się dziś konferencja przyd. minist-  
rów z przedstawicielami stronnictw większości.  
Uczestniczyli p. Dąbski Kiernik P.S.L., Dąbanowicz Plechota N.Z.L.  
Baworowski, Jabłoński K.P.K. De Rosset Mieszcz. Ponadto wzięli udział  
w obradach posłowie Grzędziel i Halban jako przedstawiciele komisji  
posłów wschodnio galicyjskich.  
Przedmiotem konferencji były sprawy zagraniczne, które p. Witos  
przedstawił na podstawie otrzymanego materiału i raportów a wyłaz-  
czywszy trudności zaapelował o silne poparcie rządu w jego dąż-  
niach do opanowania sytuacji.

## Dasy posła Czerniewskiego

Warszawa 13.6. (Tel. od wł. kor.)  
W naradzie dzisiejszej a przydynta ministrów nie uczestniczył  
przedstawiciel Chrz. Dem. p. Czerniewski tłumacząc się że jakoby nie  
otrzymał osobnego zaproszenia.  
W kołach politycznych istnieje zapatrywanie że p. Czerniewski cza-  
je się dotkniętym przez to że pan Witos przed mianowaniem p. Skir-  
manta nie porozumiał się z jego klubem. Obiega zresztą pogłoska że  
Klub Chrz. Demokr. z powodu choroby ministra sprawiedliwości Nowo-  
dwojskiego postanowiła go z gabinetu odwołać.

W kołach politycznych zachowanie się to Kl. Chrześ. Dem. awa-  
żają za zapowiedź zwrotu jaki ma nastąpić w stosunku do gabinetu  
Witoso. Stronnictwa prawicowe są zdania że nadszedł obecnie czas po-  
wołania gabinetu prawicowego. Lista ma być w zupełności już przygo-  
towana.

Ważniejsze teki obsadzone są następująco: Prezes ministrów Ka-  
cherski, minister spraw zagranicznych Dmowski, Przemysła i handla  
Wierzbicki, Spraw wewnętrznych nadał Skalski

Nadmienić należy, że 3 Kluby czysto prawicowe a to Zw. L. N.,  
N. Z. L., Kl. Chrz. Dem. liczą zatem 170 głosów. Kombinacja opiera  
się na przypuszczeniu że poparcia dążą jej Kl. Pr. K., Kl. Mieszcz.,  
Klub Katol. i może kilka posłów dzikich.

## Węgry a Litwa Kowieńska.

Wilno, 13.6. (E. E.)  
Organ rządowy „Lietawa” zamieszcza wiadomość, że litewski mi-  
nister spraw zagranicznych przyjął posła węgierskiego Bampertta, który  
oświadczył, że Węgry chcą zawrzeć z Litwą jaknajściślejszą przyjaźń.

## Pośrednictwo pracy rolnej.

Warszawa 13.6. (Tel. od wł. kor.)  
Wobec zwolnienia przez właścicieli ziemskich pewnej liczby staż-  
by folwarcznej. Minister Pracy i Opieki społecznej pragnąc przyjąć z  
pomocą tej kategorii bezrobotnych zajęciową dla nich akcję pośred-  
nictwa pracy. Urządy pośrednictwa pracy zgodnie z otrzymanymi in-  
strukcjami zwrócić szczególną uwagę na dział pośrednictwa pracy rolnej  
i należycie załatwienie sprawy niniejszej.

## Cieszyn „czeski” czy „czechosło- wacki”

Cieszyn 13.6. (E. E.)  
W czeskim Cieszynie odbyło się  
wczoraj zebranie gminne na którym  
niemcy i Ślązakowie zażądali zmiany  
nazwy Cieszyna; który obecnie na-  
zywa się Cieszyn czeski. Niemcy i  
Ślązakowie chcą aby nazwa została  
zmieniona na Cieszyn Czechosło-  
wacki uzasadniając tem że Cieszyn  
czeski badzi wrzenie iż zamieszkały  
on jest wyłącznie przez Czechów,  
co wprowadza w błąd opinie publicz-  
ne.

## Korfanty przeprowadzi pacyfikację G. Śląska.

Berlin, 13.6. (E. E.)  
„Local Anzeiger” donosi, że gen.  
Le Rond przedłożył Radzie Najwyż-  
szej plan według którego pacyfikację  
G. Śląska należałoby powierzyć Kor-  
fantemu który oświadczył gotowość  
podjąć się tego zadania i przy-  
wrócenia bezpieczeństwa na Górnym  
Śląsku przez zaprowadzenie admi-  
nistracji krajowej złożonej z pola-  
ków i niemców. Według gen. Le  
Ronda jest to jedyna droga do aspo-  
kojenia G. Śląska.

Z Warszawy donoszą, że nomi-  
nacja p. Skirmanta na ministra spraw  
zagranicznych nastąpiła bez porozu-  
mienia się z nim, a więc bez jego  
zgody. Zagewne p. Skirmant nie  
zechce spłatać figla p. Witosowi,  
którego dzienniki endeckie zowią o-  
bce „najchytliwym chłopem” w  
Polsce.

W związku z zamordowaniem przy-  
wódce frakcji nieczwistych Gereisa  
partje lewicowe ogłosiły strajk ge-  
neralny w Berlinie.

Z Bakareszta donoszą, że w o-  
statnich dniach wojska bolszewickie  
próbowały przejść przez Dniestr  
przezbrodzone przeszkodziły strażce rumuń-  
skie.

W Gdańsku daje się odczuć brak  
węgla z powodu wstrzymania tran-  
sportów z Górnego Śląska. O ile  
nie nadejdą morzem transporty wę-  
gla, dyrekcja kolejowa ogranicza ruch  
kolejowy.

Rosyjska delegacja handlowa za-  
przechna rządowo pogłoskom o za-  
porcie traktatu między Rosją so-  
wietcką i republiką Irlandzką.

Według informacji „Karl. Warsz.”  
wojsko angielskie pozostanie na ter-  
renie objętym przez powstanie tylko  
do czasu przywrócenia pełni władzy  
Komisji Międzynarodowej, poczem  
pozostanie mają tylko oddziały fran-  
cuskie.



## Ustalenie polityki w sprawie Wilna.

Dalsze obrady w podkomisji wileńskiej.

Od naszego korespondenta.

Warszawa, dn. 10 czerwca.

Na wczorajszym drągiem zebraniu podkomisji wileńskiej, delegat ministerstwa spraw zagranicznych p. Kossakowski podał do wiadomości ostatnią fazę rokowań brakselskich.

P. Hymans przewodniczący Konferencji, po otrzymaniu ze strony polskiej i litewskiej deklaracji, co do warunków uczestniczenia w konferencji oświadczył, że więcej mu przypada do przekonania deklaracja litewska. W szczególności opowiedział się przeciw udziałowi przedstawicieli ziem wileńskiej.

Delegat Rzeczypospolitej prof. Aszkenazy wykazał negatywność stanowiska litewskiego, zwłaszcza sawrowo skrytykował opór stawiany udziałowi przedstawicieli Wileńszczyzny. W ten sposób przedmiot sporny przynależność państwa Wilna, a ległaby przesądzenia.

Na podobny sposób traktowania rzeczy Polska się nie może zgodzić.

Dragi delegat Rzeczypospolitej p. Łukasiewicz, spowodował delegata litewskiego p. Galwanowiczaskiego do wyznania, iż uważa projekt Hymansa za oddanie Wilna dzisiejszemu państwu Kowieńskiemu.

P. Hymans zaprotestował przeciw takiemu pojmosowaniu i oświadczył, że wobec różnicy zdań zasadniczej należy spór oddać pod rozstrzygnięcie Rady Ligi Narodów.

Na konferencji stwierdzono ponadto, że litwini złożyli w dniu 30 maja dragi, sprzeczny z propozycją p. Hymansa projekt, zwykłego wcielenia ziemi Wileńskiej do państwa Kowieńskiego. Okoliczność tę zaprotestowano.

Delegat rządu p. Kossakowski referat swój zakończył opinią co do sposobu zorganizowania ewentualnej delegacji ziem Wileńskiej. Należy powołać przedstawicielstwo z nominacji, gen. Żeligowskiego, albo też dać reprezentantom instytucji samorządowych, pełnomocnictwa formalne.

W dyskusji jaka się rozwinęła nad sprawozdaniem Kossakowskiego, poseł Niedziałkowski wyraził przekonanie, że w pełni uprawnioną reprezentację Wileńszczyzny dać może tylko Sejm wybrany na zasadzie głosowania powszechnego. Zadnia delegacja czy to mianowana, czy wyposażona w nowe pełnomocnictwo, nie może mieć aurytetytu równego temu, jaki dać może mandat otrzymany od Sejmu.

Przewodniczący p. Erdman i delegat rządu p. Kossakowski uznali zasadniczą trafność stanowiska p. Niedziałkowskiego, atoli zawikłana sytuacja polityczna wywołaby a Ligi Narodów wątpliwość w ścisłość intencji Sejmu wybranego pod władzą generała Żeligowskiego.

Ksiądz Maciejewicz oświadczył się za wcieleniem Wileńszczyzny do Polski. Ewentualność ustroja kantonalnego uzależnić by należało w każdym razie od daleko idącej samodzielności kantona wileńskiego. W przeciwnym razie nie daloby się przeszkodzić sztachnemu napływowi żywiota litewskiego.

Delegat rządu p. Raczkiewicz jest zdania, że najwyraźniejszą potrzebą, jest ustalenie ogólnej linii politycznej. Trzeba rozstrzygnąć czy idziemy ka ustrojowi kantonalnemu, czy też porzucamy tę myśl i przychylamy się do rozwiązania innego.

Delegat mini. spraw zagranicznych p. Kossakowski sądzi, że ustalić się mające zasady muszą być dalszym ciągiem polityki zastosowanej w Brakseli. W tej mierze rząd opracuje i przedstawi projekt konkretny. Także przewodniczący podkomisji p. Erdman uznaje konieczność ajednostajnienia fronta politycznego i ustalenia zwartej koncepcji.

Na najbliższym, prawdopodobnie wtorkowym posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych, rząd przedstawi swój projekt polityczny co do sprawy wileńskiej.

Bazylewski.

## Nowy zwrot.

Według ostatnich wiadomości Komisja koalicyjna na Górnym Śląsku nawiązała rokowania z powstańcami polskimi, w celu aspokojenia tej dzielnicy. Jest to znaczne ustępstwo, jeżeli bowiem komisja uznała za stosowne prowadzić rokowania, znaczy to tyle, że uznała ich jako władzę na terytorium, przez niech opanowanym, gdy mocarstwa świata z rządem bolszewickim nie chcą mówić.

Rokowania doprowadziły do skatki umowę, na której podstawie straż na linii demarkacyjnej obejmują wojska koalicyjne, zaś powstańcy polscy mają być rozbrojeni.

Uspokojenia na Górnym Śląsku pragną przedewszystkiem powstańcy, jak to ogłaszał Korfanty.

Ale czy komisja koalicyjna zmasz niemieców do rozbrojenia? czy wywoła na bandach generała Hoofera zaprzestanie napaści na ziemie odwieczne Polskie?

O tem, by bandy bawarskie, praskie i wirtemburskie, niepokojące Śląsk zobowiązały się do zaniechania swoich wybrzydów — jeszcze nie doniesiono.

A skoro tak nie zdaje się chyba wskazanem, aby polscy powstańcy składali broń, aby zgodzili się na rozbrojenie i aby przez to wystawiali się bezbronni na łap i morderstwa praskie.

Milim jest spokój i praca — ale obowiązkiem jest baczyć na to, aby ślązacy nie wpadli w pułapkę, zastawioną może przez Lloyd George'a.

Nie należy dać się rozbrajać, dopóki nie złożą brońi hordy krzyżackie niepokojące Śląsk, boć przecież donoszą, że prasa nie krępią się weale placówkami międzynarodowymi wzdłuż linii demarkacyjnej i po przez nie rzucają pociski z wielkich armat na pozycje powstańców.

Przyposuszać przecież wolno, że nie da złowić się w pułapkę Lloyd George'a tak zrzęczy graez polityczny, jakim jest Korfanty.

P.

## Z Wilna.

Do Wilna przybyło w tych dniach sześć wagonów środków leczniczych, ofiarowanych przez amerykański Czerwony Krzyż dla szpitali wileńskich.

W Wilnie otwarto arzędową giełdę przy al. Wielkiej nr. 96.

— Z Wilna donoszą, że generał Żeligowski zaniecił.

## Litwini a projekcie Hymansa.

Pólarzędowa litewska „Litwa“ (w języku polskim) traktuje projekt Hymansa jako „dziwne propozycje“ charakteryzując w ten sposób: podziw godną nieczciwość zapatrywania litewskich na sprawę Wilna.

Charakterystyczną masimy zaznaczyć cechy społeczeństwa litewskiego: jest ono świecile i nieczłomnie przekonane, że sprawiedliwe jego żądania co do Wilna i innych obszarów, które powinny dostać się Litwie, zostaną bezwarunkowo a względnione, nie bezczaj na to, kto będzie przyjmował udział w rozstrzygnięciu spora polsko-litewskiego. Toteż społeczeństwo, które przed tym bardzo żywo reagowało, na wszelkie próby, skierowane ka rozwiązaniu kwestji wileńskiej, przez cały przebieg narad brakselskich zachowywało się spokojnie.

„Jednakże ostatnimi dniami zaważyły się daję w społeczeństwie litewskim żywe porażenie. Jest ono skutkiem propozycji p. Hymansa, przewodniczącego na konferencji brakselskiej. Długie to zaiste propozycje“.

Artykuł kończy się następującą uwagą:

„Wymagać od Litwy ścisłego związku z Polską i tylko pod tym warunkiem oddać jej stolicę Wilno znaczy to pogwałcić jej wolę, zaprzeczyć jej praw do niekrepowanego stanowienia o swoim losie, negować jej suwerenność i obrażać do głębi uczucia narodowe litewskie. Skutkiem tego może być tylko walka, nie zaś zgoda i porozumienie, które jest tak pożądane.“

Dziwnie, że p. Hymans, belgijczyk nie chce tego zrozumieć..

Imy powtórzemy: dziwnie, że rząd litewski, dążący do zajęcia Wilna bez dopuszczenia ludności naszej do głosu — nie chce tego zrozumieć, że znaczy to pogwałcić jej wolę, zaprzeczyć jej praw do niekrepowanego stanowienia o swoim losie, negować jej suwerenność i obrażać do głębi uczucia narodowe... polskie.

## Z całej Polski.

Zjazd delegatów kółek rolniczych okręga augustowskiego achwalił arzędzić w Augustowie we wrześniu parodniową wystawę rolniczą.

## Czytajcie i prenumerujcie „Dziennik Białostocki“

Jack London.

### Prawo życia.

Kobieta podniosła nań zimne oczy. Stary zamręczał coś sam do siebie, zwyczajem starych ludzi.

— Jesteś moją kobietą, O ona. — rzekł Negore głosem, w którym brzmiał rozkaz i groźba. Zerwała się na równe nogi szybko i lekko, jak kotka; oczy jej płonęły, nozdrza rozdymały się jak alani.

— Tak. Byłem twoją Negore; ale dziś ty jesteś tehorzem, a córka Staroego Kinosa nie będzie żoną tehorza.

Rozkazującym razem przeszkodziła mu mówić.

— Stary Kinos i ja przyszliśmy pomiędzy was z dalekiego kraja. Twoi bracia przyjęli nas i ogrzali a swych ognisk, nie pytając, skąd i dlaczego idziemy. Myślą oni do tychezas, że Stary Kinos jest ślepy ze starości. Nie przeczy on temu i nie przeczy ja jego córka. Stary Kinos był odważnym mężczyzną, ale Stary Kinos nie jest samochwałę, i teraz, kiedy ei opowiem, skąd pochodzi jego ślepotę, zrozumiesz, nie pytając, Staroego Kinosa nie może być matką dzieci tehorza, jakim jesteś ty, Negore.

Znowa rozkaz jej ręki zamknął usta mężczyzny.

— Wiedz, Negore, że gdyby jedną wędrowkę dodać do dragiej, a do nich jeszcze wszystkie wędrowki, jakie zrobić można po tym kraju,

nie doszlibyśmy jeszcze do dalekiej Sitki na brzegu Wielkiej, Stonej, Wody. Żyje tam liezne plemię Rosjan, a prawo jego jest okratne. Z tej to Sitki, Stary Kinos, który wtedy był Młodym Kinosem aekł ze mną, małem dzieckiem na ręka wzdłaz wysp, aż na pełne morze.

— Trap mojej matki opowiada historję jego nieszczęścia.

Trap Rosjanina z pierśią przebity na wylot opowiada historję zemsty Kinosa.

Leez dokądkolwiek aekłaliśmy i jak daleko odhodziliśmy od ojczyzny — wszędzie żyto znieawidzone plemię Rosjan Kinos był nieastraszony, ale ich widok bolał jego oczy. Tak więc, szliśmy dalej i dalej przed siebie, poprzez kraje i poprzez lata, aż doszliśmy do Morza Wielkich Mgł, o którym słyszałem, Negore, ale którego nie widziałem nigdy. Żyliśmy pośród obcych plemion, a ja tymczasem wyrosłem na kobietę. Ale Kinos nie wziął sobie dragiej żony, ani ja nie wzięłam sobie męża.

Nareszele przyszliśmy do Pastolik, który leży tam, gdzie Yakohn wpada do Morza Wielkich Mgł. Żyliśmy dtago na brzegu, pośród plemienia, które równo goręco nienawidziło Rosjan. Niekiedy przyplwali tam oni — ei Rosjanie — na wielkich statkach i kazal ludziom z Pastoliki pokazywać sobie drogę, pośród niezliczonych wysp Yakona, co ma tysiące ramion i zdarzało się, że mężczyźni, których brano na przewodników, nie wracali do swych domów, aż nareszele plemię aniosło się wielkim gniewem i aplanowało zemstę. Tak więc, kiedy nowy statek przybył do brzegu Stary Kinos wystąpił i oświ-

dezył, że mógłby pokazać drogę. Był już wtedy podeszłym w latach i włosy miał białe, ale po dawnemu nie znał trwogi. Przemysłowy też był i chytry, bo wprowadził statek do nalejsza, gdzie wchodził wgtab kraja i białe fale gryzą brzeg góry, zwanej Romanow. Morze zaniosło statek tem właśnie, gdzie białe fale najmoeniej się piona, a potem rzaeilo go o skałę, tak, że boki potrzaskały mu, jak skorupa. Wtedy nabiegło całe plemię z Pastolik (bo taki był właśnie plan) azebrowane w topory, dzidy i strzelby. Ale przedtem Rosjanie wytapili oczy Staroego Kinosa, żeby nigdy więcej nie mógł pokazywać drogi, potem zaś dtago i krwawo walczyli z naszymi tam, gdzie białe fale gryzą brzegi skał.

Otóż wodzem tych rosjan był Iwan. On to własnoręcznie dwoma wielkimi palcami wytapil oczy Kinosa, i on to potem wywalczył sobie drogę przez białe wody z dwoma tylko ludźmi eo ocalał.

Ruszył na północ wzdłaz brzegu Morza Wielkich Mgł.

Kinos był ślepy. Nie mógł jaż widzieć i na zawsze stał się bezradnym, jak dziecko. Więc poszedł przez do morza, w górę wielkiego, nieznanego Yakona, aż do Nalato i ja, jego córka, poszłam z nim razem. Oto są czyny mego ojca, Kinosa, staroego człowieka. A coż uczynił Negore, młody mężczyzna?

Raz jeszcze rozkazujący ruch wstrzymał jego mowę.

e. d. n.



**W teatrze „Palace“** Dd. 14 czerwca rb.  
**Komitet Pomocy Ślązakom** urządza  
**Wieczór Artystyczny**  
 na który złożony: śpiew, jednoaktówka, muzyka i deklamacje.  
**Całkowity dochód na „Żywność dla powstańców“.**  
 Bilety nabywać można w aptece p.p. Filipowicza i Moskałewskiego, w dniu przedstawienia od godz. 5 w kasie. 2681

## Ze światła.

Krasin udaje się do Ameryki.

(L. J.) Według półoficjalnych wiadomości, że sowieckich źródeł Krasin który jest apowazniony do zatwierdzenia handlowych umów bez poprzedniego porozumienia się z Moskwą, ma w pierwszej połowie przyszłego miesiąca wyjechać z Londynu do Kanady, a później do Stanów Zjednoczonych, celem rozpoczęcia rokowań w kwestji zawarcia umowy handlowej z rządem amerykańskim.

Fort osiąga 5 milionowy.

(L. J.) z Detroit, Michigan donoszą, iż Towarzystwo automobilowe „Ford” dnia 28 maja wykończyło w swej fabryce swój 5-ciomilionowy z rządu automobil. Ten samochód pozostanie prawdopodobnie przechowywany na pamiętkę w Muzeum fabryki „Ford”

Zabici i aresztowani w Rosji.

(L. J.) Według statystyk, opublikowanych w Revala podczas pierwszych trzech miesięcy b. r. w Rosji sowieckiej zostało 4.300 osób zabitych i około 29.000 aresztowanych.

Układy w kwestji strajku okrętowego odłożone.

(L. J.) Z Nowego Yorka donoszą, iż rokowania w kwestji zlikwidowania strajku pracowników okrętowych, które i tak wlokły się nieregularnie, zostały odłożone na czas nieograniczony. Sekretarz pracy Davis wyjechał z Waszyngtona na zachód i jak departament pracy twierdzi rząd nie uczynił nie w tej sprawie, póki Davis nie wróci; data jego powrotu jest nieznana.

## KRONIKA.

Z Gimnazjum Zeńskiego: Powiając wzmiankę, umieszczoną w „Dzienniku Białostockim” dn. 11 b. m., Dyrekcja Gimnazjum zawiadamia, że zakończenie roku szkolnego w Państwowym Zeńskim Gimnazjum odbędzie się dn. 13 b. m. o godz. 11 rano Uroczystość, poprzedzoną nabożeństwem w Kaplicy gimnazjalnej o godz. 10 rano, rozpocznie się od śpiewa chóralnego po którym nastąpi popis gimnastyki rytmicznej, a dalej będzie odezycane czteroczne sprawozdanie szkolne—poczem alitarjentki otrzymają świadectwa maturalne.—

Jednocześnie w gimnazjum zostanie otwarta wystawa robót wykonanych przez uczennice różnych klas w ciągu bieżącego roku szkolnego.—Będzie to ścisłe odwzorowanie pracy, wykonanej wyłącznie w szkole, a więc dające przedewszystkiem pojęcie sposobu prowadzenia tego działu nauczania, a nie pokaz najładniejszych prac. Dyrekcja gimnazjum żywi nadzieję że wszyscy, których interesują postępy uczenia w każdym zakresie zechcą przez liczne przybycie, okazać swój współdziałal z życiem szkoły.

Zabawa. Urządzona w niedzielę w ogrodzie ks. Józefa na rzecz Rady opiekuńczej powiatowej adala się doskonale. Od południa zachmarzony horyzont rozjaśnił się, rozpogadza, oblicza organizatorów zabawy, których do godz. 2 w poładnie niepokoiła obawa deszcza.

Jaż o godz. 5 pop. do ogrodu zaczęły napływać setki i tysiące, wieczorem było już tak rojno, że p. Hakenberg nie mógł pokazać swoich karkołomnych sztuczek na motocyklu.

Bawiono się doskonale przy loterii fantowej, bogato apozaronej, a jeszcze lepiej przy dwóch bafetach, które panie apozarowały w smakowite przekąski i ciasta i t. d. I sprzedawały je po cenach bardzo przystępnych.

Zabawę urozmaicił acroplan, który krążył nad ogrodem prawie dotykając wierzchołków drzew swoimi skrzydłami i rozrzacał padelki cukierków. Chwywanie cukierków wywoływało radość młodzieży.

Koncert dwóch orkiestr wojskowej i policyjnej mile plecił ucho. Zwłaszcza orkiestra policyjna zdobywała rzesiste oklaski za wysoce artystyczną grę swoją.

Dla ślązaków. Białostocki komitet pomocy dla Górnoślązaków urządza dzisiaj, we wtorek w teatrze „Palace” wielki aroczysty wieczór artystyczny aby zebrać fundusz na żywność dla brać śląskich. Program zapowiada: przemówienie o Śląsku, pieśni śląskie w wykonaniu chóru, deklamacje, jednoaktówka „Jak liście z drzew strącone” i grę na skrzypcach.

Zbyteczna chyba zachęcać do pójścia na wieczór dzisiejszy w teatrze „Palace”, boć przybyć powinni nie tylko polacy, ale także ci wszyscy mieszkanicy Białegostoka, którzy korzystają z praw obywateli Rzeczypospolitej i mogą żyć i pracować spokojnie. Winni przybyć ci wszyscy, którzy pragną, aby Polska była silna..

Brylanty z nieba. Po dwóch tygodniach upałów wczoraj popołudniu zaczął narazie padać deszcz rzesisty i kroplisty, który zrosił pola, spragnione dżdża. Deszcz ten to istne brylanty z nieba, przyczynił się bowiem do lepszego rozwoju zbóż. Oby tylko nie padał zbyt długo i nie przeszkodził slankosom które ta i owdzie jaż rozpoczęto.

Wycieczka gimnazjalistów. Wczoraj około godz. 4 pp. pociągiem nadzwyczajnym powrócili z wycieczki do Paszecz Białowieskiej uczniowie gimnazjum męskiego. Na dworcu kolejowym powitał ich Komitet rodzicielski. W szeregach, klasa z klasą adala się młodzież ze swoją mazyką na czele, z dworcu kolejowego allcami Lipową, Kilińskiego i Kościelną na dziedziniec gimnazjalny.

W pochodzie towarzyszyli uczniom dyrektor poseł ks. dr. Haiko i ks. profesor Mareinkowski i nauczyciele.

Młodzieńcy maszerowali dzielnie, oheocz z pieśnią na ustach. Wycieczka trzydniowa Krajoznawcza nie wyczerpała ich sił. Powrócili wzmożeni, szczęśliwi i zapoznali interesujący szmat ziemi polskiej.

Władze odnośne, niechże raz wreszcie zwrócą uwagę na karygodne zaniedbywanie chodników i mostów na chodnikach. Jak nam komunikują z miasta w dnia wczorajszym chodniki (mostek drewniany) przed kooperatywą pocztową przy al. Warszawskiej miały miejsce w jednym dnia aż 2 wypadki. Dwie osoby apadły odnosząc obrażenia ciężkie.

Do naprawy chodników należy zmasić pp. właścicieli domów, którzy podnoszą stale komorne, powołując się na wydatki związane z remontem i t. d.

Obchód ku uczczeniu ofiar mordu bolszewickiego w kinematografie. Wytwórnia kinematograficzna „Sfinks” akonczyła pracę nad obrazem kinematograficznym z obchodu ku uczczeniu ofiar morda bolszewickiego w Białymstoku. W ciągu dni najbliższych obraz nadejdzie do Białegostoka i będzie demonstrowany w teatrze „Palace”.

Obraz aważać należy za b. adany. Na filmie zobaczy siebie każdy kto w dnia obchodu wyrzwał na allce. Na ekranie przedelfają tysiączne tropy: przedstawiciele władz państwowych i komunalnych, związku, organizacje—na ekranie cały Białystok.

Z dnim dzisiejszym 14 czerwca r. b. redakcja „Dziennika Białostockiego” otwiera zapisy i sprzedaż biletów na pierwsze wyświetlenie obrazu. Program kinofilmowy arozmająca obrazy z okresu inwazji bolszewickiej, niedemonstrowane w Białymstoku.

Szczegóły podamy w namerach najbliższych dziennika.

## Rozmałości.

Szałone burze i powodzie w Colorado. Tysiące ofiar ludzkich.

Z Denver donoszą, iż w ostatnich dniach przez stan Colorado przeszły szalone burze, które spowodowały wylew rzeki Arkanas i zajął potężne obszary ziemi, anosząc

jak obliczają tysiące żyć ludzkich masę bydła i plony pól. Najwięcej atoneło w Pueblo, bo połowa powyszej liczby. Kto mógł szukał schronienia w lodziach i na pospiech akiconych tratwach. Woda zerwała mosty i aniosła bądź w rąpach pozostawia masę domów miejskich i zagród wiejskich. Zbożę w wielu miejscach zostało wprost zmityte z pól. W kieranka Pueblo i innych miast pospieszyły ze wszech stron pociągi ratunkowe; przybyło również 200 legionistów amerykańskich, milicja i wielu inżynierów ochotników, by pomódz w utrzymaniu porządku, oczyszczenia miast i w naprawie dróg i mostów.

Wieczorem 4-go bm. zaczęto w Pueblo rabować opaszone domy: rabunki te przypisują wicznom, których wypuszczono na wolność, w chwili, gdy woda zaczęła wlewać się zalewać. Ochotnicy i milicja zastrelili wielu bandytów i odegnali innych.

Opowiadają o wielu smatnych zejściach podczas burzy i zalewa. Jednego jeźdźca woda schwytała w drodze przedmiastem; koń jego porwany wodą atonał, a jemu adalo się chwycić się słupa telegraficznego, na którego dratach przesiedział 14-cie godzin. — Inny przesiedział noc całą na jednym pozostałym z cztero-piętrowego budynku, marze.

W zalanem jeszcze wodą Pueblo znalaziono dotychczas 132 trapy. Czerwony Krzyż prowadził akcję ratunkową. Szkody poniesione obliczają na 10 milionów dolarów.

Towarzystwo Handlowe  
**MAŁOPOLSKA NAFTA**  
 Spółka z ogr. odp.  
 Centrala w Warszawie ul. Sienna 72. Filja w Drohobyczu ul. Leśniana 1.  
 Telef. 154-43 i 275-26.  
 Sprzedaż produktów naftowych, jak: OLEJE MINERALNE, BENZYNA, CLEJ GAZOWY, ASFALT, GUDRON, PARAFINA, SMARY do wozów, etc. wagonowo 2-1 w kraju i na wywóz. 2678  
 Podejmuje się ekspedycji tychże produktów z rafinerji  
**Dostawa szybka i na dogodnych warunkach.**

**ŚWIERZBĘ** usuwa w ciągu 3 dni mydlana „MASĆ P-ra HEBDY” uznana przez powagi lekarskie  
 Latwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała z łatwością się zmywa wodą.  
 Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „MASĆ P-ra HEBDY” z świerzbowcem na etykiecie. Słoiki na 1—3—12 osób.  
 T-wa B. HEBDA i S-ka, Warszawa, Biektoralna 18, tel. 1-37. Dla koni od świerzby i parcha „EKWOL-HEBDA”  
 Sprzedaż na Białystok: Filipowicz i Moskałewski, apteka 268

**Ból głowy i Migrenę**  
 Momentalnie usuwa tylko **CITRO MIGREN**  
 przewizora farmao. **Henr. Chodakowskiego**  
 10-1 w Warszawie 2506  
**ŻADAĆ WSZĘDZIE**

**„POPOWO”**  
 JULJUSZA LENOCZKY'ego  
 Zakłady przemysłowo-budowlane  
 poczta Serock, st. kol. Zegrze lub Wyszaków, pow. Pultuski.  
 DZIAŁ I. Wyrób wszelkich artykułów ciesielsko-stolarskich, używanych w przemyśle budowlanym, jako też gotowe domki typu amerykańskiego.  
 DZIAŁ II. Wyrób umeblowań stylowych według własnych rysunków lub na zamówienie.  
 Biuro w Warszawie: Ordynacka 9 m. 1, tel. 172-51, od 10-ej do 1-ej. 2530

**Obwieszczenie.**  
 Sąd Okręgowy w Białymstoku, Wydział Rejestru Handlowego obwieszcza, że w dniu 23 kwietnia 1921 r. do działu B, pod № 10, wciągnięte przedsięwzięcie handlowe pod firmą:

„Białostockie Towarzystwo Handlowe—spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”—Przedmiot—prowadzenie w Białymstoku i w innych

miastach kraju i zagranicą handlu wszelkiego rodzaju krajowymi i zagranicznymi towarami wogóle, a szereami i półfabrykatami w szczególności, na rachunek własny i drogą przedstawicielstwa i komisji—na rachunek osób trzecich, oraz zarządzanie i eksploatacja składów towarowych. Siedziba—Białystok, alca Warszawska, № 19.—Spółka rozpoczęła czynność dnia 22 stycznia 1921 r.—Wspólnikami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością są: 1

**D-r NEUMARK**  
 z Piotrogradu  
 b. ordynator Piotrogradzkiego Riazuzjewskiego szpitala wenerycznego.  
 Choroby: weneryczne, skorne i moczopiętne. (606—914).  
 od 10—12 i od 3—8 pp. ul. Kilińskiego № 11. (b. Niemlecka.) 857

**DOKTOR**  
**Aleksander Gutwicz**  
 Specjalista od chorób skórnych i wenerycznych  
 Powrócił i wznowił przyjęcie chorych od 10—1 i 4—8  
 Lipowa 17 2033

Ladwik Tolloczko, zamieszkały w Warszawie, przy alce Bagatela, № 12a, 2) Karol Tolloczko, zamieszkały w Warszawie, alca Nowy Świat—Hotel Saroy 1 3) Feliks Winawer, zamieszkały w Warszawie przy alce Dłagiej № 18.—Kapitał zakładowy wynosi marek 300,000 i podzielony na 300 udziałów równych po 1000 marek każdy, został całkowicie wpłacony.—Każdy z współników posiada po 100 udziałów. Członkami Zarządu są: 1) Ladwik Tolloczko, zamieszkały w Warszawie, przy alce Bagatela № 12a, 2) Karol Tolloczko, zamieszkały w Warszawie, przy alce Nowy Świat—Hotel Saroy 1 3) Feliks Winawer, zamieszkały w Warszawie przy alce Dłagiej № 18.—Każdy z członków Zarządu, przed podpisaniem pod stemplem firmy, zobowiązuje się do odpowiedzialności członka Zarządu.—Przedsiębiorstwo jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością.

**Kino APOLLO** **Cienie i Blaski Paryża** **Serja ostatnia 3** Sensacyjny dramat.

W najbliższych dniach **BEZIMIENNA** Wzruszający dramat królewskiej sieroty, na tle wielkiej epoki rewolucji francuskiej.

**„MODERN”** Arcy-gwiazda ekranu **Dziś** **ALLY KAY** duńska MIA MAY duńska czaruje swą niezrównaną grą w 6-cia akt. tragedji **Klątwa szatana** Obraz ten swoją aktualną treścią, fascynującą grą artystów i bajecznymi zdjęciami wywołuje entuzjazm a pakieźność. Początek o g. 7 wiecz.—Ostatni seans o g. 10.15.

Ważne dla fotografów i amatorów! Wszelkich artykułów, wchodzących w zakres fotografii, żądać należy od **Hurtowni Foto-Technicznej** WE LWOWIE, ul. Kościuszki 1. 8. Wyroby optyczne z własnej fabryki wystawione na Targu Poznańskim. Zastępstwo firm kinematograficznym **Krupp Ernemanna** 2689

Najtańsze źródło zakupu **materiałów budowlanych** **DOM HANDLOWY „MUR” Sp. z ogr. odp.** Warszawa, Nowo-Senatorska № 8 tel. 199-05 poleca: po cenach najniższych wagonowo **Portland-cement Wapno Cegłę Dachówkę Szkło okienne Tekturę smołowcową Deski i t. p.** Nabywa objekty leśne. Poszukuję przedstawicieli i korespondentów na wschodnie dzielnice Polski. Adres telegraficzny **MUR-WARSZAWA**. 2670

**TANIO** Bo już ostatnie prosięta, rasy westfalskiej, najlepsze do chowu. **Białostoczek** 30 dom Walendzuka. 2677

**BUTY KAMASZE UBRANIA** dla robotników. Wszelkie gatunki i rodzaje. Poleca **Dom Handlowy Jan Pawłowski i Ska.** Warszawa, Wapłowa 31 Telefon 255-15 Sprzedaż hurtowa. 2688

Ważne dla P. T. kupców i konsumów! Baterje do laterek elektrycznych wiedeńskie jakoteż warszawskie po 40 Mk oraz zapalniczki w różnych gatunkach. Instrumenta muzyczne i przybory do tychże poleca w wielkim wyborze hurtowy skład **Leopold Huttner Kraków ul. Grodzka 43/c.** 2561

**ogłoszenia drobne.** Zgubiono kartę powołania wyd. w Bielsku na imię Grzegorza Nowickiego rocz. 1901 zam. we wsi Bryki pow. Bielskiego gm. Narojki 2671 Skradziono kartę powołania wyd. w Białymstoku na imię Izaka Kacefa rocz. 1895 zam. ul. Marmurowa № 8 5686 Zgubiono legitymację polską wyd. na imię Sary Blumenfeld zam. przy ul. Polnej № 4 2652 Maszynistka biegle pisząca na maszynie poszukuje posady. Oferty składać w Administracji Dziennik Białostockiego 2687 Dom w środku miasta sprzedaje się: Ulica Sienkiewicza № 43—róg Jurowieckiej. Adres redakcja 2676 Zgubiono kartę domobliźniczą na imię Aleksandra Pucha rocz. 1901 zam. przy ul. Słonimskiej № 9 Zgubiono paszport niemiecki na imię Raisa Menkesa zam. przy ul. Sienkiewicza № 50 Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku na imię Franciszka Maliszewskiego rocz. 1897 zam. we wsi Gielczyn pow. Białostockiego gm. Trzcielno 2659 Skradziono kartę powołania wyd. w Białymstoku na imię Władysława Kuzma rocz. 1886 zam. we wsi Słownika pow. Sokółka gm. Słownika 2661 Skradziono kartę powołania wyd. w Białymstoku na imię Jana Borowskiego rocz. 1895 zam. we wsi Krenicki pow. Białostockiego gm. Zabłudowskiej 2662 Zgubiono kartę powołania wyd. przez P. K. U. w Białymstoku rocz. 1901 na imię Dawida L-wita zam. przy ul. Świętojańskiej № 2 2674 Zgubiono paszport polski na imię Ite Oni zam. przy ul. Sienkiewicza № 73 2673 Zgubiono legitymację polską na imię Iry Motylskiej zam. przy ul. Kupieckiej № 8 2675 Zgubiono paszport polski za № 1123 na imię Szymona Gryca rocz. 1903 zam. przy ul. Sienkiewicza № 17 2674 Zgubiono patent od sklepu spożywczego na imię Fajwela Motylskiego; wzięty na 1921 rok ul. Kupiecka № 8 2677 Zaraz potrzebna krawcowa dla wspólnego prowadzenia pracowni krawieckiej umowa na miejscu ul. Sukleńska № 9 Dzierżanowska od 10 do 1 od 3 do 8 2676 21 sklepów w jednym miejscu do wszelkiego rodzaju handlu do wynajęcia zaraz. Władomść: w Stow. Spółdz. Rolniczo-Przemysłowym, Białystok, Lipowa 29 telefon 2664 2682 Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Szymka Gorfkiela rocz. 1908 zam. przy ul. Sosnowej № 15 2684 **Kosiarko**—kosiarka prawie nowa tanio do sprzedania w Stow. Spółdz. Rolniczo-Przemysłowym, Białystok Lipowa 29 tel. 266 2683 Skradziono kartę powołania wyd. w m. Grodzki na imię Kazimierza Kwapisza rocz. 1902 zam. przy ul. Hołowej № 30 2660 Zgubiono kartę bezterminowego urlopu wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Mieczysława Malinowskiego rocz. 1898 zam. we wsi Szafranki pow. Białostockiego gm. Trzcielno Skradziono kartę powołania wyd. w Bielsku na imię Juliana Grusko rocz. 1887 zam. we wsi Trenise pow. Ostrowskiego gm. Boguty 2655